

Warszawa, dnia 9 kwietnia 1959r.

»ZASP«	
WPŁYNĘŁO	
Dnia	11/IV 1959
L. dz.	2084

Do Redakcji Dwutygodnika

"Teatr"

List otwarty

Zwracam się do Redakcji z prośbą o odpowiedź na dręczących mnie kilka pytań?

Czy słuszne i uzasadnione jest / może Redakcja ma swoje powody, których nie znam/ zamieszczanie w piśmie fachowym, jako jedynej recenzji z "Hamleta" - po upływie 2 miesięcy od premiery - eseju niefachowego krytyka, zastrzegającego się zresztą kilkakrotnie, że nie zamierza pisać recenzji?

Człowiek, który po raz pierwszy widzi "Hamleta" na scenie; jest albo tak młody / grano go 4 razy w ciągu ostatnich 10 lat/, że powinien swoje mętne, niehumanistyczne wywody zamieszczać w piśmie młodzieżowym, albo też jest dorosły i tak dalece nie interesuje się Teatrem i jego pracami, że nie należy chyba honorować jego nudnych impresji przez drukowanie ich w piśmie teatralnym.

Sprawa jest tymbardziej niezrozumiała, że w poprzednim numerze Waszego pisma jeden ze stałych jego współpracowników, Ob.e.a. walczy nieskychanie zajadle o fachową krytykę i fachowe kryteria oceny. Czyżby więc sprawa niefachowości recenzji była piętnowana przez Redakcję tylko w wypadkach krytyk przychylnych dla teatrów, w których skład nie wchodzi Redaktorzy i stali korespondenci "Teatru"? Taki wniosek, który niestety nasuwa się, byłby chyba krzywdzący dla czasopisma?

Irena Babel

/ Irena Babel/

P.S. Przy okazji chciałabym dodać do owej "recenzji - nierecenzji" opuszczone chyba przez niedopatrzenie nazwisko twórcy muzyki, Augustyna Blocha.